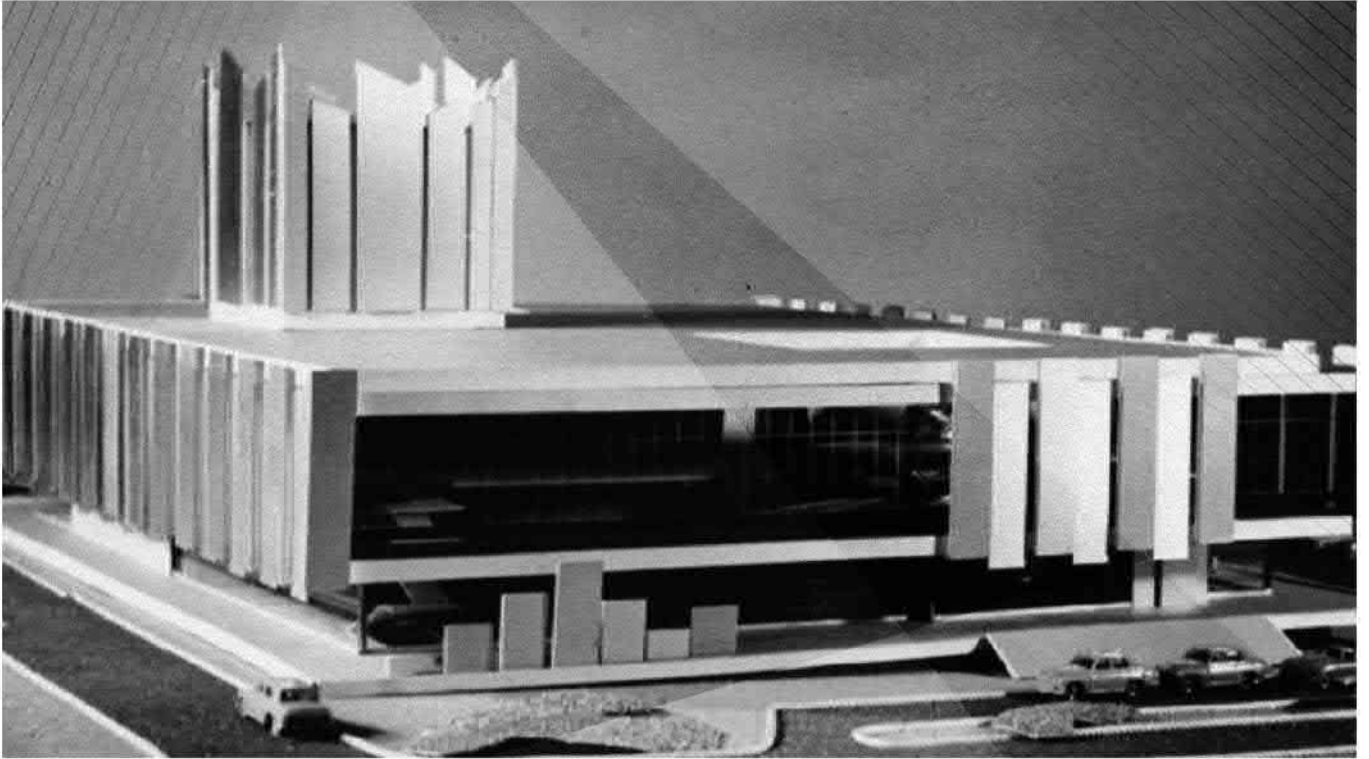


ŁÓDŹ

KTÓRA NIE POWSTAŁA



BŁAŻEJ CIARKOWSKI



ŁÓDŹ

KTÓRA NIE POWSTAŁA

 Księży MŁYN
DOM WYDAWNICZY



Autor: dr inż. arch. Błażej Ciarkowski, Katedra Historii Sztuki, Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzent: prof. dr hab. Krzysztof Stefański

Redakcja: Elżbieta Balt-Kalecka

Projekt okładki: Tomasz Andrzejewski

Projekt graficzny, skład: Alicja Pukaczewska

© Copyright by Księży Młyn Dom Wydawniczy, Łódź 2016

Książki wydawane przez Księży Młyn Dom Wydawniczy mają na celu ukazanie piękna, tradycji oraz historii miast i regionów naszego kraju. Poprzez nasze publikacje pragniemy utrwalać i rozbudzać zamięślenie mieszkańców swymi „małymi ojczyznami”.

Księży Młyn Dom Wydawniczy – czołowy wydawca książek regionalnych i komunikacyjnych zaprasza do współpracy Autorów mających pomysły na książki związane z miastami, regionami oraz tematami komunikacyjno-transportowymi. Prosimy także o kontakt osoby posiadające zdjęcia, jak i różnego rodzaju pamiątki nawiązujące do interesujących nas tematów.



Drogi Czytelniku

Książka, którą trzymasz w dłoni, jest efektem pracy m.in. autora, zespołu redakcyjnego, grafików i wydawcy. Prosimy, abyś uszanował ich pracę. Nie kopiuj większych fragmentów, nie publikuj ich w internecie. Cytując fragmenty, nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia.

Dziękujemy.

ISBN 978-83-7729-330-0

KSIĘŻY MŁYN Dom Wydawniczy Michał Koliński

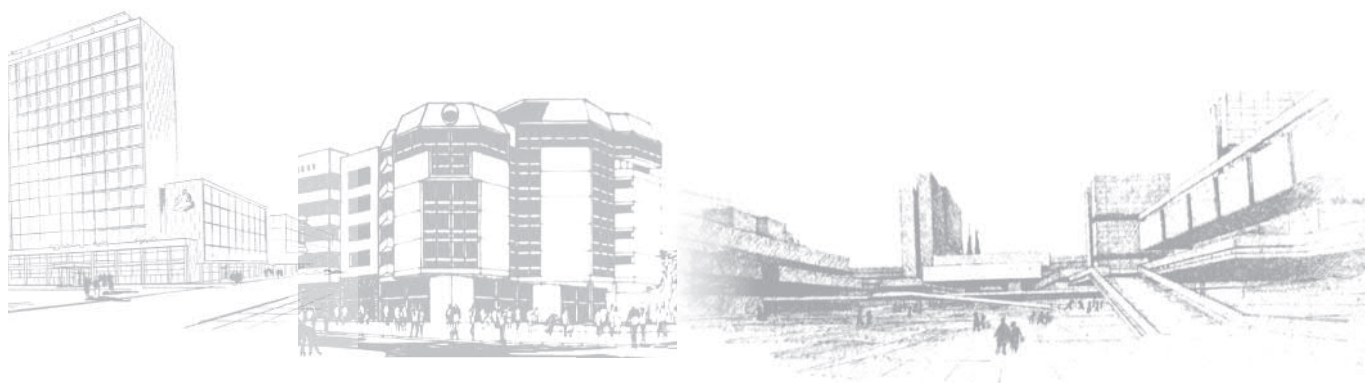
90-345 Łódź, ul. Księży Młyn 14

tel./faks 42 632 78 61, 42 630 71 17, 602 34 98 02

infolinia: 604 600 800 (codziennie 8-22, także sms), gg 414 79 54

www.km.com.pl; e-mail: biuro@km.com.pl

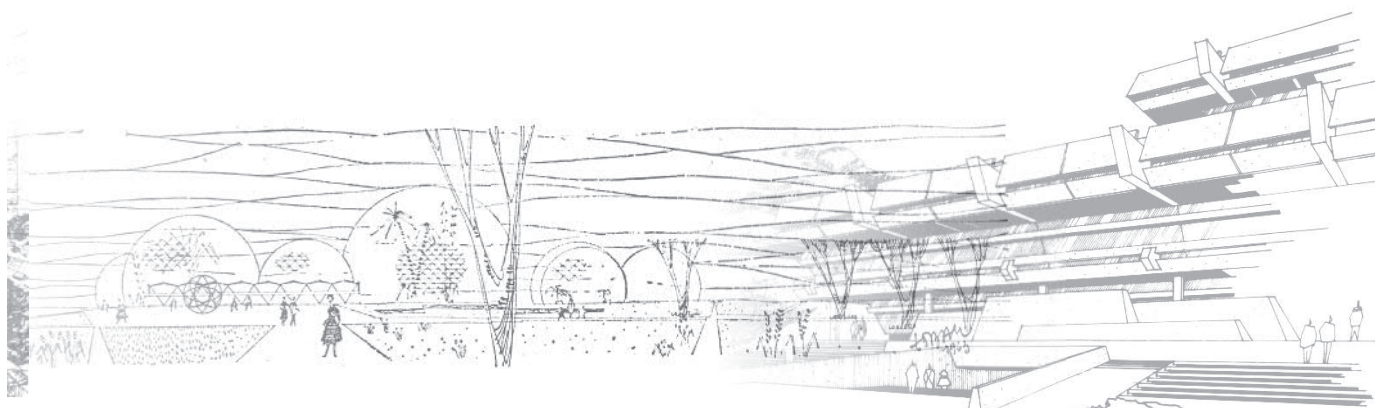
Łódź 2016. Wydanie 1



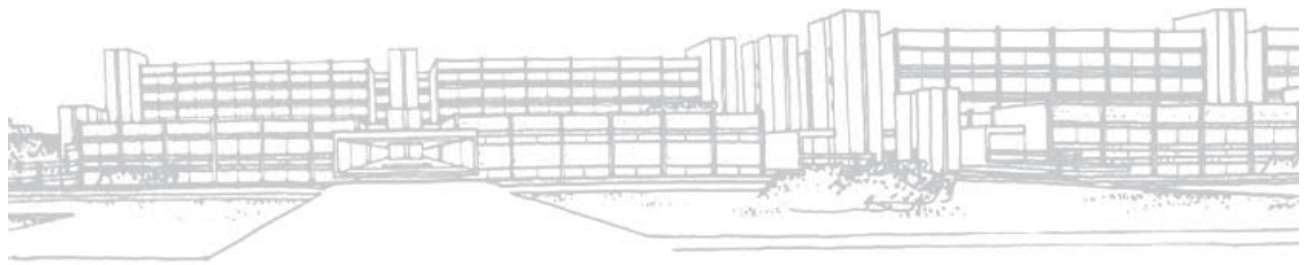
SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Łódź w latach 1918–1939. Marzenie o metropolii	11
Dworzec godny wielkiego miasta	16
Gdzie wybudować teatr?	18
Skromny czy monumentalny?	20
Nowa siedziba władz miejskich	21
Świątynie międzywojennej Łodzi	23
Nowe budynki dla łódzkiej oświaty	26
Mieszkania robotnicze na Nowym Rokiciu	29
Nowoczesny zakład karny	31
Modernizacja placu Dąbrowskiego	32
Tu Polskie Radio Łódź!	34
Funkcjonalna architektura dla dzieci	36
Nieukończony pomnik Marszałka	38
Łódź w latach 1939–1945. Plany niemieckiego Litzmannstadt	40
Łódź w latach 1945–1989. Ambicje socjalistycznego miasta	43
Lepsza, modernistyczna Łódź	49
Nowe Stare Miasto	51
Z Łodzi do Rzeszowa	54
Teatr Narodowy w „robotniczej” Łodzi	56
Wieżowiec „w typie Pałacu Kultury”	59
Przestrzeń dla „zdobywania wiedzy”	61
Łaźnia z kolumnadą	63
Socrealistyczny dom kultury	64
Śródmieście w duchu radzieckim	65
Nowe budynki biurowe	67
Palmy w szklanych kulach	69

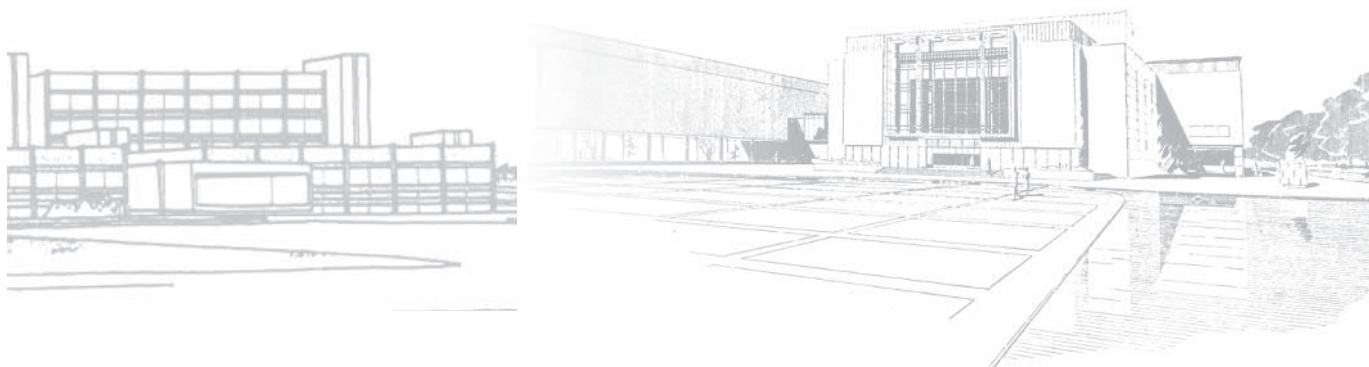




Nowy gmach dla łódzkich artystów	71
Megastruktura dla studentów	73
Sztuka w parku	75
Nowe gmachy dla kultury	77
W oczekiwaniu na pierwszy koncert	79
Nowe szaty teatru	81
Ratusz przy Bałuckim Rynku	83
Brutalizm na placu Wolności	85
Drapacze chmur w południowej części Piotrkowskiej	87
Miejsce zebrań i manifestacji	89
Wieżowce w Śródmieściu	91
Niewybudowany „Mister Łodzi”	94
Drugie metro w Polsce	96
Park Kultury i Wypoczynku	98
Nowe oblicze ul. Piotrkowskiej	99
Łódź po 1989 r. Sny o potędze	103
Postmodernistyczny hotel	106
Wieża, łuk i transatlantyk	108
Kamienice z drutu i ze szkła	110
Łódź sięga nieba	112
Nowe Centrum Łodzi	115
Sztuka w szklanej tubie	117
Efekt Bilbao w Łodzi?	119
Brama Miasta	121
Dach nad Piotrkowską	122
Przesunięty pomnik? Nowa wizja placu Wolności	123
Co dalej?	125
Spis ilustracji	126
Bibliografia	129



WSTĘP



Dwudziestowieczna Łódź to przede wszystkim miasto marzeń. Marzeń o nowoczesnej metropolii z reprezentacyjnymi gmachami i drapaczami chmur w centrum. Marzeń, którym niejednokrotnie nie dane było się ziścić. Niniejsza książka pozwala na przegląd najważniejszych niezrealizowanych projektów i koncepcji architektonicznych ostatniego stulecia. Stanowią one świadectwo kreatywności projektantów oraz ambicji lokalnych władz, które pragnęły przekształcić miasto o przemysłowym rodowodzie w metropolię.

Kierunek rozwoju Łodzi po 1918 r. wyznaczała konieczność zniwelowania skutków I wojny światowej oraz zaniedbań czasów zaborów. Prace projektowe dotyczyły zarówno taniej zabudowy mieszkaniowej, mającej poprawić ogólne warunki życia, jak i budynków użyteczności publicznej, w tym gmachów reprezentacyjnych. Niestety, na przeszkodzie realizacji wielu koncepcji powstałych w dwudziestoleciu międzywojennym stanął ogólnoświatowy kryzys gospodarczy, a następnie wybuch II wojny światowej. W latach 1939–1945 niemieckie władze okupacyjne tworzyły plany przebudowy Łodzi, przemianowanej w międzyczasie na Litzmannstadt. Koniec II wojny światowej i ostateczny upadek III Rzeszy sprawiły jednak, że nie zostały one urzeczywistnione. Nastąpiły czasy Polski Ludowej, które obfitowały w niezrealizowane koncepcje architektoniczno-urbanistyczne, nierzadko o śmiałym, wizjonerskim charakterze. Ich kontynuację obserwować możemy w pierwszych latach III RP, kiedy zafascynowani nieznanymi dotąd możliwościami architektki kreślili wizje nowej Łodzi. Efekty tych prac, zapełniające dziś półki w archiwach i strony publikacji, stanowią dowód nieograniczonej wyobraźni oraz pamiątkę po niespełnionych marzeniach o mieście – metropolii.

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano nie tylko projekty, które nigdy nie zostały zrealizowane, ale także takie, które wykonano częściowo, w formie szczątkowej lub zgoła odmiennej od oryginału. O odrzuceniu poszczególnych planów bądź ich modyfikacji decydowały czynniki natury ekonomicznej i politycznej. Zaważyły one między innymi na losie osiedli mieszkaniowych międzywojennej Łodzi oraz powojennych, socrealistycznych Bałut. Ograniczone możliwości finansowe sprawiły, że nigdy nie sfinalizowano kreślonych w latach 60. i 70. planów przebudowy śródmieścia, ani odważnych wizji projektantów, którzy kształtowali obraz miasta po 1989 r. Równolegle można wyróżnić szereg obiektów, które wprawdzie zostały zrealizowane, ale ich forma w niczym nie przypomina pierwotnych koncepcji. Pojawiają się one szczególnie licznie w powojennej historii łódzkiej architektury, kiedy o modyfikacjach decydowała zarówno obowiązująca polityczna doktryna (socrealistyczne przekształcenia Teatru Narodowego czy wieżowca Centrali Tekstylnej), jak i nieubłagana ekonomia (Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych oraz zabudowa otaczająca plac Wolności).

Spoglądając po latach na szkice i makiety obrazujące niezrealizowane koncepcje można zastanowić się, jak dziś wyglądałaby Łódź z modernistycznymi budynkami na placu Dąbrowskiego i okazałym gmachem magistratu na placu Wolności. Jak po latach prezentowałyby się socrealistyczne serce miasta u zbiegu Piotrkowskiej i Mickiewicza? Czy brutalistyczne muzeum sztuki w parku Na Zdrowiu istotnie byłoby miejscem weekendowych pielgrzymek łodzian, a hotel w formie transatlantyku stałby się wizytówką na miarę paryskiej wieży Eiffla?

ŁÓDŹ W LATACH 1918–1939. MARZENIE O METROPOLII

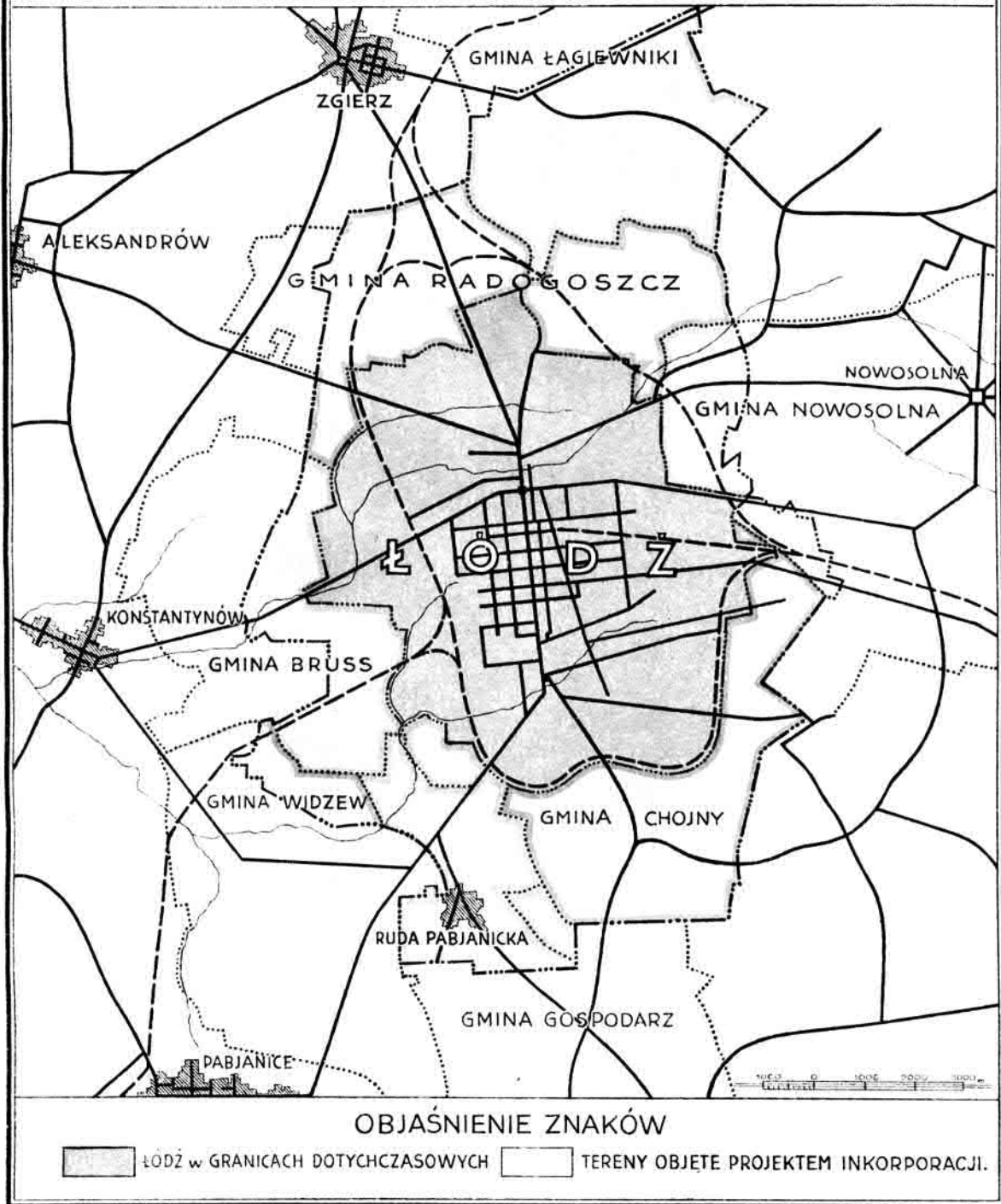
W przededniu wybuchu I wojny światowej Łódź była dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem, który stopniowo przybierał wielkomiejski charakter. Powstały kolejne, coraz bardziej okazałe kamienice. Wzniesiono pierwszy łódzki „drapacz chmur” – hotel Savoy. Jednak pomimo rosnącej liczby nowych inwestycji, wciąż brakowało wielu niezbędnych obiektów użyteczności publicznej, w tym szkół, nowego szpitala czy teatru miejskiego. Na domiar złego, półmilionowa Łódź miała fatalne warunki sanitarno-zdrowotne. Infrastruktura znajdowała się w opłakanym stanie, a miasto było praktycznie pozbawione tak podstawowych elementów jak wodociągi, kanalizacja czy zieleń w centrum¹.

I wojna światowa oraz związana z nią niemiecka okupacja zahamowały rozwój Łodzi. Wprawdzie w granice miasta włączono nowe dzielnice – Bałuty i Chojny, ale ogólny bilans lat 1914–1918 był ujemny. Pomimo opracowania w 1917 r. planu regulacyjnego, infrastruktura w mieście nie uległa poprawie. Znacząco zmalała liczba mieszkańców. Spowodowany działaniami wojennymi zastój w produkcji przemysłowej przyczynił się do upadku wielu przedsiębiorstw i zakładów.

W niepodległej Rzeczypospolitej władze niezwłocznie przystąpiły do działań mających na celu zahamowanie niekorzystnych zjawisk i naprawę skutków wieloletnich zaniedbań. Na przestrzeni kolejnych lat powstały trzy kompleksowe opracowania urbanistyczne. Wprawdzie pierwsze z nich, autorstwa Władysława Michalskiego, zostało w 1927 r. odrzucone przez Radę Miejską, ale już trzy lata później zaakceptowano plan Tadeusza Tołwińskiego. Przewidywał on udrożnienie systemu komunikacji w śródmieściu, wprowadzenie terenów zielonych do centrum oraz przeniesienie uciążliwych zakładów przemysłowych na obrzeża miasta. Niestety, wpływ koncepcji Tołwińskiego na codzienną praktykę inwestycyjną był śladowy. Dopiero ostatnie opracowanie, które powstało w 1935 r., stało się podstawą dla gospodarki przestrzennej Łodzi. Jednak także i w tym przypadku, pomimo znacznego ograniczenia określonych planem przekształceń, większość zamierzeń nie doszła do skutku.

¹ K. Stefański, *Atlas architektury dawnej Łodzi*, Łódź 2008, s. 30.

PROJEKT WIELKIEJ ŁODZI



Plan inkorporacji nowych terenów Łodzi z 1927 r.

Nie udało się między innymi zrealizować ambitnych planów uporządkowania sieci ulic w mieście. Na przeszkodzie stanął opór prywatnych właścicieli nieruchomości oraz ograniczone możliwości finansowe².

Jednocześnie pierwsze lata niepodległości to okres, kiedy „ziemia obiecana” zmienia swój status. W 1919 r. utworzono województwo łódzkie, a rok później w Łodzi została erygowana diecezja kościoła rzymskokatolickiego, której pierwszym ordynariuszem mianowano ks. Wincentego Tymienieckiego. Kolejnym ważnym wydarzeniem było utworzenie łódzkiego garnizonu Wojska Polskiego w 1921 r. Nowe funkcje miały charakter miastotwórczy i nie tylko wpływały znacząco na rosnący prestiż Łodzi, ale także determinowały rozwój.

Powołane do życia instytucje wymagały kolejnych inwestycji. Jednocześnie w okresie zaborów zastój dotknął wielu istotnych dziedzin życia, jak szkolnictwo czy służba zdrowia, których zły stan wymagał zdecydowanej reakcji władz. Powszechny obowiązek szkolny ustanowiony w 1919 r. stał się bezpośrednim impulsem do zakrojonej na szeroką skalę akcji budowy nowych placówek. W jej ramach powstały obiekty o formach utrzymanych w charakterystycznej dla pierwszej połowy lat 20. paseistycznej estetyce stylu malowniczo-swojskiego. Wyróżnić należy wśród nich realizację Wiesława Lisowskiego, który od 1919 r. piastował urząd miejskiego architekta, a jako projektant odpowiedzialny był między innymi za budowę szkół przy ul. Andstadta, Nowomarysińskiej czy Drewnowskiej. Kolejnym ważnym wyzwaniem, przed którym stanęły władze Łodzi w okresie międzywojennym, było zaspokojenie „głodu mieszkań” – szczególnie dominującego wśród gorzej uposażonych warstw społeczeństwa. Zakrojona na szerszą skalę budowa nowych mieszkań nastąpiła dopiero po 1927 r., kiedy to władze miasta otwarcie zadeklarowały, że zabezpieczenie podstawowych potrzeb mieszkańców Łodzi stanowi priorytetowy obszar działań samorządu³. Wcześniej powstały wprawdzie kolonia oficerska przy ul. Zagajnikowej (ob. ul. Kopcińskiego) oraz osiedle dla urzędników skarbowych na Julianowie, ale z założenia były one przeznaczone dla konkretnych grup zawodowych. W latach 1928–1930 ruszyły prace nad dwiema dużymi koloniami mieszkaniowymi – na Polesiu Konstantynowskim oraz przy ul. Bednarskiej. Zaprojektowane zgodnie z modernistycznymi regułami kształtowania przestrzeni wprowadzały nową jakość. Niestety, kryzys ekonomiczny zahamował rozwój obu inwestycji, a także sprawił, że trzecie planowane osiedle, zaprojektowane przez Romualda Gutta na Nowym Rokiciu, nie zostało w ogóle zrealizowane. Jednocześnie, obok modernistycznych założeń zabudowanych niewysokimi blokami, powstawały zespoły taniej zabudowy

² M. Koter, *Tkanka miejska Łodzi w latach 1918–1989*, [w:] *Łódź – monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009, s. 221.

³ E. Rosset, *Samorząd łódzki w walce z głodem mieszkaniowym*, Łódź 1930, s. 20.

mieszkańcowi o odmiennym charakterze. Zaliczyć należy do nich dwa osiedla domów szeregowych na Stokach zaprojektowane przez czołowych przedstawicieli polskiej awangardy architektonicznej Helenę i Szymona Syrkusów oraz Barbarę i Stanisława Brukalskich dla Towarzystwa Osiedli Robotniczych. Ważną inicjatywą biskupa W. Tymienieckiego było także utworzenie Towarzystwa Budowy Domków Robotniczych, które rozpoczęło budowę zespołu domów dwurodzinnych na Karolewie. Pomimo rosnącej liczby nowych inwestycji, problem mieszkaniowy międzywojennej Łodzi pozostawał jednak w znacznym stopniu nierozwiązany.

Ustanowienie diecezji łódzkiej uruchomiło szereg inwestycji kościelnych. W pierwszej połowie lat 20. pełniący funkcję architekta powiatowego oraz budowniczego diecezjalnego Józef Kaban⁴, zrealizował gmach seminarium duchownego oraz pałacu biskupiego. Utrzymane w nurcie akademickiego klasycyzmu budowle wpisywały się w zachowawczy nurt prezentowany przez większość obiektów sakralnych tamtego okresu. Sam Kaban chętnie sięgał do historycznych wzorców projektując kościół pw. Matki Boskiej Zwycięskiej czy kościół pw. św. Kazimierza. Świątynie o nowoczesnych, modernistycznych formach zaczęły powstawać w Łodzi dopiero w latach 30. i, przynajmniej początkowo, budziły liczne kontrowersje⁵.

Stabilizacja, jaką osiągnęła polska gospodarka w połowie drugiej dekady XX w. sprzyjała powstawaniu planów inwestycyjnych godnych stolicy nowo powstałego województwa. W kolejnych latach ogłoszono konkursy architektoniczne na projekt Teatru Miejskiego (1923 r.), Domu Ludowego (1926 r.) oraz gmachu reprezentacyjnego, który miał stać się siedzibą magistratu (1927 r.). Jakkolwiek żaden z nich nie zaowocował realizacją, były świadectwem ambicji lokalnych władz. Wymowny wydaje się fakt, że w międzywojennej Łodzi zorganizowano aż 22 konkursy architektoniczne. Spośród polskich miast tylko Warszawa mogła się pochwalić ich większą liczbą⁶.

Koncepcje przekształceń struktury przestrzennej Łodzi dotyczyły nie tylko pojedynczych budynków czy zespołów architektonicznych, ale także infrastruktury. W 1925 r. rozpoczęto budowę sieci wodociągowej⁷. Wytyczono nową oś rozwojową miasta wzdłuż biegnącej z zachodu na wschód ul. Narutowicza. Przylegający do niej dawny rynek targowy przemianowano na pl. gen. H. Dąbrowskiego i planowano uczynić jednym z reprezentacyjnych wnętrzy urbanistycznych „nowej” Łodzi.

Wielki kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w 1929 r., odcisnął silne piętno na rozwoju łódzkiego budownictwa. Władze i prywatni inwestorzy zostali zmuszeni

⁴ Józef Kaban po II wojnie światowej przyjął nazwisko Korski.

⁵ Kościół na Stokach autorstwa W. Lisowskiego prześmiewczo określono kościołem „w stylu blokowym”.

⁶ J. Olenderek, *Proces kształtowania przestrzeni w Łodzi II Rzeczypospolitej a awans administracyjny miasta*, Łódź 2004, s. 53.

⁷ K. Stefański, *Atlas architektury...*, op. cit.,

do zrezygnowania z realizacji niektórych projektów (m.in. osiedle na Nowym Rokiciu) lub znaczącej redukcji ich zakresu (gmach sądu przy pl. Dąbrowskiego, osiedle na Polesiu Konstantynowskim). Zastój udało się przełamać dopiero w latach 1933–1934.

W drugiej połowie dekady Łódź ponownie wkroczyła na drogę dynamicznego rozwoju. Powstawały kolejne gmachy użyteczności publicznej utrzymane w nowoczesnej, modernistycznej stylistyce, wśród których wyróżniały się obiekty autorstwa Wiesława Lisowskiego – siedziba Polskiej YMCA oraz Dom-Pomnik im. J. Piłsudskiego. Nie udało się wprawdzie utworzyć w mieście wyższej uczelni, ale w końcu lat 30. powołano do życia Wolną Wszechnicę, której siedzibę projektowali młodzi warszawscy architekci Waław Kłyszewski, Jerzy Mokrzyński i Eugeniusz Wierzbicki. Powstał także nowoczesny, funkcjonalistyczny gmach biblioteki przy ul. Gdańskiej autorstwa Jerzego Wierzbickiego. Równocześnie, zmiany w prawie przyznające znaczne ulgi inwestorom wznoszącym wielorodzinne budynki mieszkalne (ustawa z 24 marca 1933 r. zwana żartobliwie „Lex E. Wedel”⁸) sprawiły, że wznoszono liczne kamienice o podwyższonym standardzie. Ich architektura, oparta na modernistycznych wzorach, prezentowała wysoki poziom wykonawstwa i nierzadko zaskakiwała drogimi materiałami wykończeniowymi. Efektowne budynki utrzymane w nurcie „luksusowego modernizmu” powstawały w najbardziej reprezentacyjnych partiach miasta: wzdłuż al. Kościuszki, ul. Narutowicza czy południowego odcinka ul. Piotrkowskiej. Niestety, już w 1939 r. korzystną koniunkturę oraz coraz bardziej dynamiczny rozwój Łodzi przerwał wybuch II wojny światowej...

⁸ T. S. Jaroszewski, *Od klasycyzmu do nowoczesności: o architekturze polskiej XVIII, XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 281.

DWORZEC GODNY WIELKIEGO MIASTA

Adolf Goldberg, Edward Szenfeld, Dworzec Główny, 1919–1920



A. Goldberg, E. Szenfeld, Dworzec Główny

Pierwszy dworzec kolejowy powstał w Łodzi w miejscu dzisiejszej Łodzi Fabrycznej w 1868 r. Obiekt został rozbudowany trzydzieści lat później, kiedy to otrzymał reprezentacyjne formy utrzymane w duchu neorenesansu. Niestety, w czasie I wojny światowej, zarządzający budynkiem Niemcy doprowadzili go do ruiny. W tej sytuacji Adolf Goldberg, który w latach 1919–1920 we współpracy z Edwardem Szenfeldem przygotowywał plany przekształcenia sieci linii kolejowych w okręgu łódzkim, zmuszony był opracować koncepcję dworca i jego najbliższego otoczenia⁹.

Projekt zakładał przesunięcie budynku w kierunku wschodnim względem pierwotnej lokalizacji. W ten sposób uzyskano przestrzeń przeznaczoną na reprezentacyjny plac miejski, przy którym miał stanąć między innymi ratusz. Sam Dworzec Główny został zaprojektowany jako obiekt o bogatym, neorenesansowym detalu. Fasadę zdobiły arkady, zaś do nakrytego kopułą głównego hallu prowadził wsparty na kolumnach portyk. Przestrzeń peronów została zamknięta w trójprzęsłowej hali o stalowej konstrukcji. Równie efektownie prezentowało się otoczenie stacji. Wokół rozległego prostokątnego placu przewidziano lokalizację okazałego ratusza, hotelu oraz innych budowli o reprezentacyjnym charakterze. Dokładny opis koncepcji można znaleźć w „TECHNE-TEXNH. Pismo Łódzkich Historyków Sztuki” z 2014 r. w artykule J. Jagli, K. Stefańskiego, *Łódź – miasto idealne? Historia pewnej utopii*.

⁹ K. Stefański, *Ludzie którzy zbudowali Łódź. Leksykon architektów i budowniczych miasta*, Łódź 2009, s. 63–64.